



MOUNTAIN FREAKS

BEST TREKS AND MOUNTAIN EXPEDITIONS

Wyprawa na Aconcaguę 6962 m – najwyższy szczyt Ameryki Południowej **#koronaziemi**

WYPRAWA POTWIERDZONA!

MAMY JUŻ BILETY LOTNICZE, MAMY POZWOLENIA NA ZDOBYWANIE ACONCAGUI,

JESTEŚMY W PROCESIE PRZYGOTOWYWANIA SIĘ DO WYPRAWY.

DOŁĄCZ DO NAS!

ZOBACZ RELACJE Z NASZEJ WYPRAWY NA ANKĘ Z ZESZŁEGO ROKU:

- <https://www.youtube.com/watch?v=9rCbirBYp-M&t=2s>,

- <https://www.youtube.com/watch?v=YVMh813vxNg>.

Termin wyprawy w sezonie 2025/2026:

✓ 26.12.2025 – 20.01.2026

Wylot 26.12.2025 roku z Warszawy lub innego lotniska w Europie do Mendoza/Buenos Aires i samolot powrotny **18.01.2026 roku** z Mendoza/Buenos Aires do Polski lub innego lotniska w Europie, więc wtedy **20.01.2026 roku** będziecie już w swoich domach.

! Po zapisie na wyprawę podamy Wam dokładnie jakie loty sugerujemy wybrać. Można wybrać oczywiście inne połączenia. Ważne, abyście byli najpóźniej 28.12. około południa w Mendozie. Wspólne aktywności kończymy 18.01. rano, więc od tego momentu można już planować drogę powrotną z Mendoza do Polski. Oczywiście pomagamy w zakupie biletów i w skoordynowaniu całej podróży do/z Mendoza.

! Nie potrzebujemy wizy do Argentyny. Tutaj wszystkie informacje o podróżowaniu po Argentynie: <https://www.gov.pl/web/argentina/idp>.

Plan wyprawy:

Dzień 26.12. – wylot z Warszawy lub innego lotniska w Europie do Mendoza/Buenos Aires

Dzień 27.02. – lądowanie w Buenos Aires i przesiadka na lot wewnętrzny do Mendoza albo transfer busem do Mendoza



MOUNTAIN FREAKS

BEST TREKS AND MOUNTAIN EXPEDITIONS

Dzień 28.12. – Mendoza – lądowanie w Mendozie i transfer do hotelu albo dojazd busem do hotelu w Mendozie, odpoczynek po podróży, wychodzenie z jetlaga, czas wolny na zwiedzanie miasta, nie ma tu żadnych konkretnych planów, to czas na zaaklimatyzowanie się do nowego miejsca, strefy czasowej i pogody :)

Dzień 29.12. – Mendoza – jeszcze jeden dzień na dojście do siebie po długiej podróży + ostatnie zakupy w supermarkecie i w sklepie górskim, przepakowanie i przygotowanie się do rozpoczęcia części górskiej wyprawy w dniu kolejnym

! Wyprawę zaczynamy spokojnie - po dwóch pełnych dniach i nocach spędzonych na odpoczynku po długiej podróży z Polski. To sprawia, że na szlak wychodzimy w pełni sił, a nie z jetlagiem. W Mendozie odpoczywacie, bo wszystkie kwestie organizacyjno-logistyczne (namioty, pozwolenia itp.) MY załatwiamy dużo wcześniej, więc nie ma potrzeby, aby na miejscu grupa biegała po mieście w celu załatwienia pozwoleń czy szukania namiotów do wynajęcia.

Dzień 30.12. – wyjazd busami w kierunku Aconcagui, nocleg w Penitentes, a kolejnego dnia rano - przejazd busami do wejścia do Parku Narodowego Aconcagua i rozpoczęcie akcji górskiej, której plan wstępny znajdziecie na grafikach poniżej. Natomiast jest to plan wstępny, który na miejscu lider wyprawy będzie tak modyfikować, aby – wiadomo! – nasza ekipa zdobyła szczyt w komplecie. W górach wysokich to trudne, ale zawsze robimy wszystko, aby właśnie tak się stało i walczymy o sukces każdego uczestnika wyprawy. Na Aconcagui nie będzie inaczej, ale tutaj pogoda ma kluczowe znaczenie, bo ta góra jest bardzo „kapryśna” pogodowo i udawanie, że się plan ma ułożony co do dnia wcześniej to byłaby zwyczajna ściema ;)

W dniach 31.12.-16.01. – akcja górską na Aconcagui, która kończy się powrotem do Mendoza późnym wieczorem dnia 16.01.

! Idziemy drogą klasyczną, ponieważ ta daje największe szanse na zdobycie szczytu. Rozważaliśmy tzw. Drogę 360°, bo lubimy omijać te najpopularniejsze szlaki, ale w tym przypadku droga standardowa jest najlepszym wyborem. Droga 360° jest dużo mniej zatłoczona, ale jest ona za to dużo bardziej nieprzewidywalna pod względem warunków (np. w sezonie 2023/2024 była zamknięta, bo na początku sezonu spadła tam lawina kamieni i błota, która zniszczyła m.in. infrastrukturę obozów wysokich), a sam atak szczytowy prowadzony od tej strony jest prawie dwa razy dłuższy, co oznacza, że dwa razy trudniejszy. Wiemy, że zależy wam przede wszystkim na tym, aby szczyt zdobyć, więc dla zwiększenia naszych szans wybieramy drogę klasyczną.

! Co jest bardzo ważne, jak zawsze, poszerzamy aklimatyzację do maksimum, więc robimy tzw. rozszerzony wariant drogi klasycznej, który obejmuje m.in. wejście na Mt. Bonete 5000 m zanim jeszcze opuści się główny base camp i przejdzie do obozów wysokich. Robimy też dwa dodatkowe względem standardowego planu wyjścia aklimatyzacyjne z base campu w kierunku obozów wysokich oraz w drodze na szczyt śpimy we wszystkich campach wysokich po kolei, nie pomijamy żadnego, aby mieć pewność, że wszyscy uczestnicy zaaklimatyzują się poprawnie zanim rozpoczniemy atak



MOUNTAIN FREAKS

BEST TREKS AND MOUNTAIN EXPEDITIONS

szczytowy. Na tej wyprawie nie można pozwolić sobie na żadne zaniechanie aklimatyzacyjne, bo ta góra tego nie wybacza!

! Mamy dwa dni zapasowe w planie na wypadek złej pogody. Ale po zejściu z gór mamy w planach jeden dzień cały w Mendozie i jeśli będzie trzeba, to go też wykorzystamy jako dzień zapasowy na akcję górską. Wiadomo – naszym celem jest szczyt, a nie picie wina w winnicach. To dopiero wchodzi w grę, kiedy wykonamy naszą górską robotę! ;) Dni zapasowe są kluczowe i to wielokrotnie one decydują o powodzeniu akcji na Ance, bo jak się ich ma za mało, to trzeba na siłę atakować szczyt w kiepskiej pogodzie lub odpuścić atak szczytowy, bo trzeba spieszyć się na samolot powrotny do Polski. My mamy czas na spokojną akcję górską, którą zakończymy atakiem szczytowym w takim dniu, który będzie najlepszy pogodowo dla nas.

Dzień 17.01. – Mendoza – dzień na świętowanie, na picie wina w tutejszych winnicach, na odpoczynek

Dzień 18.01. – wylot z Mendoza do Polski lub innego lotniska w Europie albo lot/transfer wcześniej rano na lotnisko w Buenos Aires na wieczorny lot do Polski/innego lotniska w Europie. Może być tak, że skończymy akcję górską wcześniej i że będziemy mieć więcej dni wolnych na nizinach i że ktoś zdecyduje się nie spędzać czasu tylko w Mendozie, ale przetransportować się do Buenos Aires, aby tam spędzić dzień czy dwa. Takie opcje będziemy przegadywać i ustalać na bieżąco na miejscu, bo wszystko zależy do przebiegu akcji górskiej.

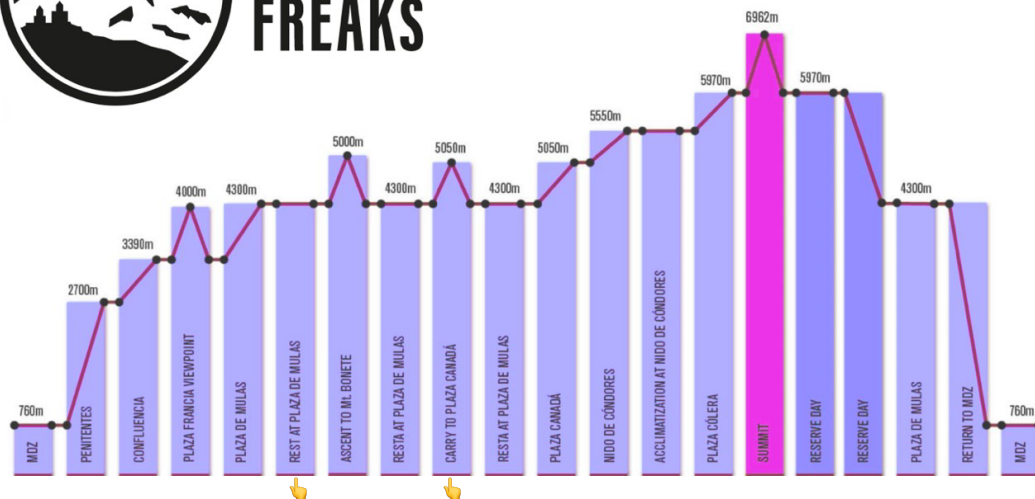
Dzień 20.01. – lądowanie w Polsce/na wybranym lotnisku w Europie.

Planowany profil aklimatyzacyjny naszej trasy na Aconcaguę:

! W dniach oznaczonych tym symbolem 📍 planujemy dodatkowe wyjścia aklimatyzacyjne z base campu, których nie uwzględnia ten wykres. Wszystko po to, abyście czuli się jak najlepiej w momencie, kiedy przeniesiemy się na noclegi do obozów wysokich.



MOUNTAIN FREAKS

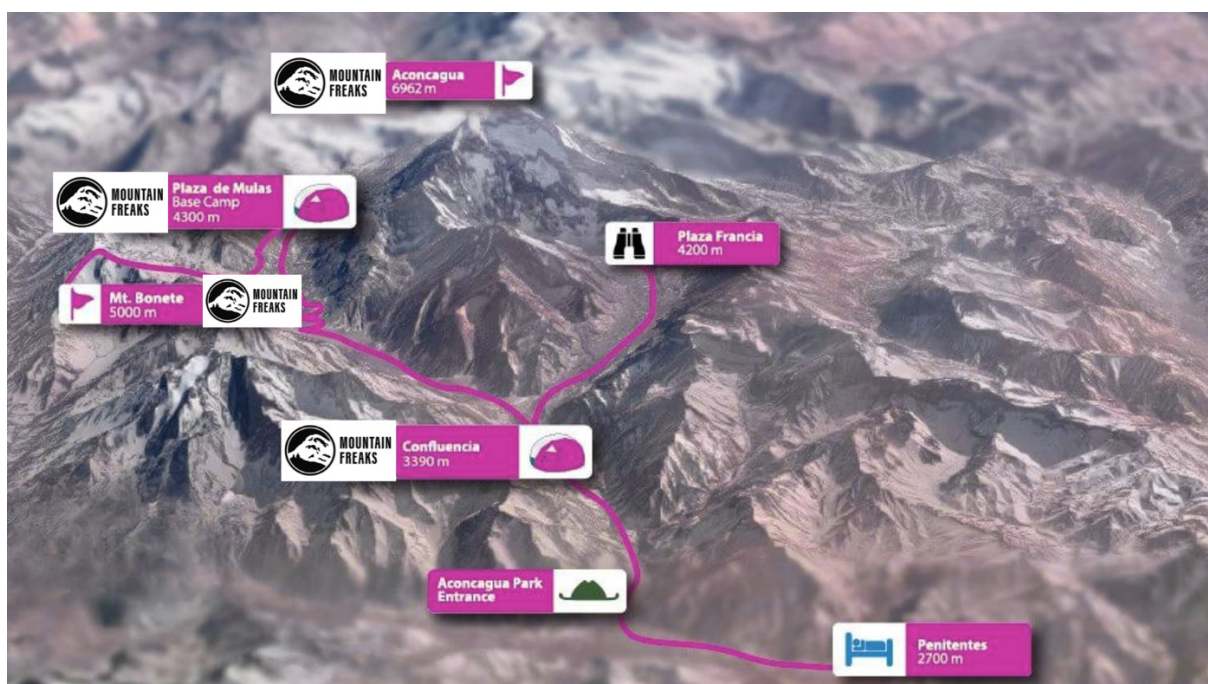




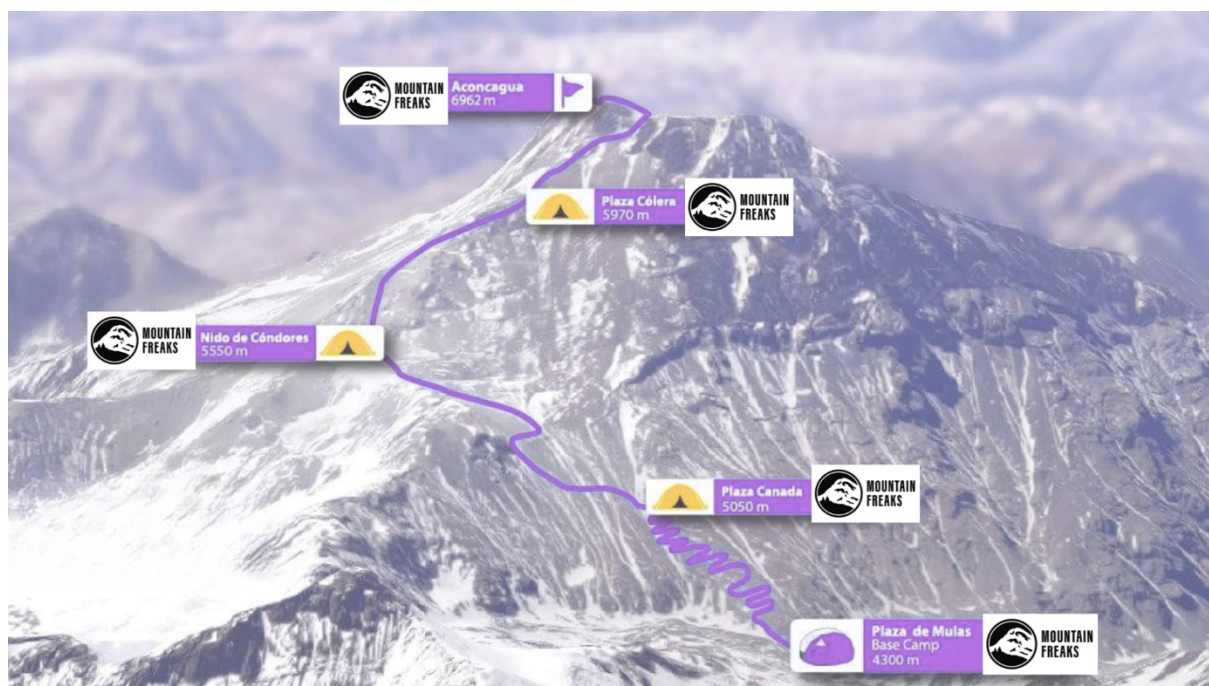
MOUNTAIN FREAKS

BEST TREKS AND MOUNTAIN EXPEDITIONS

Część akcji w obozach niższych:



Część akcji w obozach wysokich:





MOUNTAIN FREAKS

BEST TREKS AND MOUNTAIN EXPEDITIONS

Cena wyprawy za osobę: 6300 USD

Tak, cena jest wyższa od cen za wyprawę na Aconcaguę w wykonaniu największych agencji górskich na polskim rynku, ale nasza wyprawa jest dłuższa, ma zupełnie inny, znacząco lepszy pod względem aklimatyzacji plan, zawiera znacznie więcej serwisów niż standardowa oferta na rynku (np. pełne wyżywienie, nie liofile, normalne pyszne jedzenie!, w base campach przez 9 dni) i przede wszystkim - zakłada prowadzenie wyprawy przez kilku, a nie jednego, czy dwóch, przewodników wysokogórskich. Jako jedyni podajemy w ofercie dokładnie ilu przewodników poprowadzi wyprawę. Dodatkowo lider naszej wyprawy jest równocześnie doświadczonym i certyfikowanym przewodnikiem wysokogórskim (był już wcześniej oczywiście na Aconcagui).

Płatność: 1000 USD przy zapisie, 2000 USD na trzy miesiące przed wyprawą i 3300 USD na miesiąc przed wyprawą

!! Uczciwie dajemy znać, aby naszą ofertę przeczytać spokojnie i zwrócić uwagę na WSZYSTKIE koszty tej wyprawy, bo rozpisaliśmy je bardzo dokładnie, ale nie wszystkie są wliczone od razu w główną cenę. Bo wiele składowych jest na Aconcagui zmiennych (np. sam koszt pozwolenia), więc nie można ich z góry wliczyć do ceny bazowej. My nie bawimy się w ukrywanie kosztów i chcemy mieć wszystko transparentnie ustalone z uczestnikami wypraw, więc zwracamy na to uwagę, bo w przypadku Aconcagui jest tak, że „cena nie zawiera” może wynieść prawie tyle samo co „cena zawiera”.

Za całą wyprawę (wraz z biletami lotniczymi i wszystkimi wydatkami na miejscu) trzeba liczyć minimum 35000 zł, a maksymalnie 45000 zł. Tak duża różnica w cenie zależy od tego jaki poziom „luksusu” ktoś chce/musi mieć na miejscu. Standardowy uczestnik wyprawy zapewne wybierze opcje za około 40000 zł i będzie to wystarczające pod względem serwisów, aby wyprawa przebiegała sprawnie. Natomiast, ktoś, kto potrzebuje tragarza na całej trasie, np. uczestniczki, które są bardzo drobne i nie są w stanie wędrować z plecakiem kilkudziesięciokilogramowym, będą miały więcej dodatkowych kosztów na miejscu. Wszystkie serwisy na Aconcagui nie są tanie, to fakt, bo sezon na Aconcagui trwa tylko 1,5 miesiąca, a dodatkowo to góra z Korony Ziemi, co powoduje, że chętnych na jej zdobycie nie brakuje, więc base campy mogą „szaleć” z cenami za swoje usługi i np. pobierać 30 USD za 7-minutowy prysznic. Wiele agencji górskich nie podaje w ogóle ile jest dodatkowych kosztów poza ceną bazową, ale nie oznacza to, że ich nie ma. One są zawsze i w większości są obowiązkowe (jak np. pozwolenie), tylko uczestnicy tych wypraw o tych dodatkowych kosztach dowiadują się z czasem, a o niektórych nawet dopiero na miejscu. My chcemy, aby wszystko było jasne w naszej ofercie od początku i abyśmy w Argentynie dobrze się bawili i walczyli o zdobycie szczytu, a nie ze sobą wzajemnie o ukryte „dodatkowe koszty” ;) Jeżeli cokolwiek nie jest dla was jasne, pytajcie!



MOUNTAIN FREAKS

BEST TREKS AND MOUNTAIN EXPEDITIONS

Cena zawiera:

- polskojęzycznego lidera, który jest przewodnikiem wysokogórskim i posiada doświadczenie na Aconcagui oraz innych górach wysokich 6000m+, a zarazem jest właścicielem naszej agencji, więc nie ma tu mowy o przypadkowym liderze „wziętym z ulicy”;
- najdłuższy i najlepszy pod względem aklimatyzacji plan wyprawy, który daje maksymalne szanse na szczyt i maksymalne szanse na dobre samopoczucie podczas wyprawy - nie skracamy aklimatyzacji, nie śpieszymy się w górach, nie mamy presji czasu przy podejmowaniu decyzji o ataku szczytowym, a to jest kluczowe na takiej wyprawie!;
- doświadczonego lokalnego głównego przewodnika wysokogórskiego na czas całej wyprawy;
- dodatkowych doświadczonych lokalnych przewodników wysokogórskich w trakcie ataku szczytowego (w trakcie ataku szczytowego przypada jeden przewodnik wysokogórski na każdych czterech uczestników wyprawy);
- pomoc dla uczestników wyprawy w zakupie pozwolenia na wejście na Aconcaguę w trybie przedsprzedaży, co pozwala kupić je w niższej cenie, a także sprawia, że na miejscu w Mendozie nie trzeba niczego załatwiać dodatkowo w lokalnych urzędach;
- 4 x nocleg w hotelu 3* w Mendozie ze śniadaniem (pokoje 2-osobowe z łazienką);
- 1 x nocleg w Penitentes (pokoje wieloosobowe ze wspólną łazienką) ze śniadaniem i kolacją;
- namiot wysokogórski (Marabut Arco/Ladakh) na czas wyprawy dla każdego uczestnika - dla każdego uczestnika jeden namiot, więc można spać pojedynczo albo we dwójkę w jednym namiocie, a drugiego używać dla przechowywania rzeczy, czyli najbardziej komfortowa opcja spania na Aconcagui; nie śpimy w ogólnodostępnych namiotach bazowych, które są wieloosobowe, co uniemożliwia wypoczynek i sprawia, że przez całą wyprawę nie można się rozpakować, bo nie ma miejsca na rozłożenie swoich rzeczy!;
- przez 9 dni w obozach Confluencia (2 dni) i Plaza de Mulas (7 dni) dostęp do prywatnego tzw. „dome”, czyli bardzo dużego namiotu sferycznego, wyposażonego w stół jadalny, krzesła i sporo dodatkowego miejsca na komfortowy odpoczynek w ciągu dnia + przez te 9 dni w obozach pełne wyżywienie, czyli przygotowywane przez kucharzy 3 obfite i zróżnicowane posiłki dziennie (można wybrać opcję mięsną, wege, bez glutenu itp.) oraz nielimitowany dostęp do wody pitnej, herbaty i soków;
- wszystkie wymienione w programie transfery, jeśli lądujemy w Mendozie i z niej wylatujemy, a jeśli będziemy lądować w Buenos Aires, to transfery/loty Buenos Aires-Mendoza-Buenos Aires są dodatkowo płatne;
- transport bagaży głównych na mułach do pierwszego base campu Confluencia i potem do głównego base campu Plaza de Mulas + z powrotem na koniec wyprawy (łącznie 30 kg na osobę w każdą stronę, w tym musicie wliczyć namiot, który waży 4 kg);
- telefon satelitarny, z którego możecie wysłać smsa do bliskich i który pozwala na śledzenie naszej wyprawy na żywo osobom, którym przekażecie specjalny link, pulsoksymetr, apteczkę z lekami na chorobę wysokogórską oraz butlę z tlenem ratunkowym na czas wyprawy;
- grupowy sprzęt wspinaczkowy na czas ataku szczytowego, czyli np. liny;
- wysokiej klasy ubezpieczenie górskie na czas wyprawy, które obejmują uprawianie sportów wysokiego ryzyka do wysokości 7000 m, akcję ratunkową helikopterami, choroby przewlekłe oraz zdarzenia pod wpływem alkoholu, a także ubezpieczenie bagażu i sprzętu sportowego;
- składki na Turystyczny Fundusz Gwarancyjny i na Turystyczny Fundusz Pomocowy;



MOUNTAIN FREAKS

BEST TREKS AND MOUNTAIN EXPEDITIONS

- grupy na Facebooku i WhatsAppie dla uczestników wyprawy, abyśmy byli w kontakcie już od zapisu na wyprawę i wspólnie się do niej przygotowywali (pomagamy na każdym kroku w przygotowaniach do wyprawy – sprzęt, ubrania, badania medyczne, dieta, trening, wyposażenie apteczki, loty, transfery, jedzenie na czas wyprawy, wszystko tłumaczymy i wszystko ogarniamy z Wami!);
- dwie odprawy na ZOOMie przed wyprawą, aby wszystko było jasne i abyśmy lecieli tam przygotowani na 120%;
- indywidualnego opiekuna na czas przygotowań do wyprawy, z którym jesteście w kontakcie i którego możesz pytać o wszystko na bieżąco;
- wsparcie ekipy Forma na Szczyt dla uczestników wyprawy - konsultacja z trenerem dla każdego uczestnika wyprawy oraz dostęp do webinarów dotyczących przygotowań do wypraw w góry wysokie;
- wysokie rabaty dla uczestników wyprawy na zakupy w sklepach sportowych (m.in. Małachowski, Pajak, Cumulus, Skalnik), na zakup żywności liofilizowanej (m.in. LyoFood, ExpeditionFood, Lyommy) oraz na inne usługi związane z przygotowaniem do wyprawy.

Cena nie zawiera:

Do tych serwisów nie dodajemy żadnej marży ani nie doliczamy żadnych opłat manipulacyjnych dla nas. Płacicie tyle, ile faktycznie kosztują np. bilety, wynajem tragarza itd. A my ogarniamy tak, aby te ceny były jak najbardziej korzystne dla was, czyli np. załatwiamy pozwolenia na wejście w przedsprzedaży, a nie czekamy do ostatniej chwili z ich zakupem.

- bilety lotnicze do Buenos Aires i z powrotem – ok. 4500 zł – 6000 zł, w zależności od połączenia i momentu, w którym się kupi te bilety;
- bilety lotnicze na loty wewnętrzne na trasie Buenos Aires-Mendoza-Buenos Aires lub transfer na tej trasie prywatnym busem wynajętym dla grupy – ok. 300-400 USD;
- dodatkowe ubezpieczenie od rezygnacji z podróży i jej przerwania (które zawiera ubezpieczenie kosztów wyprawy i kosztów biletów lotniczych, a także koszty przerwania podróży z powodu np. choroby wysokościowej czy złamanej nogi) – ok. 800 zł;
- pozwolenie na zdobywanie szczytu – od 980 USD (cena permitu na sezon jest ustalana zawsze w czerwcu przez lokalne władze w Mendozie, cena pozwoleń nie jest stała i wzrasta im bliżej końca roku i rozpoczęcia sezonu wyprawowego, w zeszłym roku kupiliśmy pozwolenia za 640 USD, a potem i na miejscu kosztowały 850 USD, w tym roku w przedsprzedaży pozwolenia kosztowały nas 980 USD);
- serwis tragarzy powyżej głównego base campu, czyli do obozów wysokich (bagaż na mułach są transportowane tylko do Plaza de Mulas) –

Trasa	20kg bagażu
z Plaza de Mulas do camp 1 – Canada	305 USD
z camp 1 – Canada do camp 2 - Nido de Condores	485 USD
z camp 2 - Nido de Condores do camp 3 - Cólera	570 USD



MOUNTAIN FREAKS

BEST TREKS AND MOUNTAIN EXPEDITIONS

z camp 3 - Cólera do Plaza de Mulas	570 USD
na całej trasie (Plaza de Mulas - camp 1 - camp 2 - camp 3 – Plaza de Mulas)	1930 USD

! Można oczywiście wziąć jednego tragarza na dwie lub więcej osób, ale w praktyce jeden tragarz na jednego uczestnika to najlepsze rozwiązanie, które daje najwięcej szans na szczyt, bo najbardziej oszczędza wasze siły.

! Pamiętajcie, że mówimy o noszeniu 25-30 kilogramów na wysokościach 4300 m - 6000 m, więc to naprawdę wymaga ogromnego zapasu sił. Noszenie ciężkich bagaży nie sprzyja procesowi aklimatyzacji, więc też dlatego tragarze są mocno pomocni. Rekomendujemy każdemu uczestnikowi wziąć swojego tragarza i oddać mu wszystko do niesienia, czyli 20 kg, a samemu nieść tylko mały plecak z rzeczami niezbędnymi na dany odcinek.

- atrakcji dodatkowych nie ujętych w programie, czyli np. zwiedzanie Mendozy/Buenos Aires, jeśli będzie na to czas – tu trudno wycenić, bo jeden uczestnik zadowolony się stekiem i winem w restauracji, a inny będzie chciał zrobić całonocną wycieczkę po winnicach z degustacjami, a wieczorem iść na pokaz tanga;
- dodatkowych noclegów w Mendozie/Buenos Aires, jeśli skończymy wcześniej akcję górską i nie będziemy wykorzystywać dni zapasowych w górach – ok. 120 USD za każdą noc za pokój dwuosobowy ze śniadaniem;
- wyżywienia w Mendozie poza 4 śniadaniem w hotelu;
- wody i wyżywienia w trakcie akcji górskiej w obozach wysokich (gotujemy we własnym zakresie!);
- internetu, prysznicu, ładowania powerbanków i innych udogodnień tego typu w base campach na Aconcagua – internet to ok. 100 USD za pakiet na cały pobyt, prysznic to ok. 30 USD za jeden, a pojedyncze ładowanie powerbanka to ok. 10 USD;
- gazu do JETBOILA lub innego palnika – ok. 10 USD za jeden duży gaz (450 g), a każdy z uczestników potrzebuje dwóch gazów;
- wszystkie inne prywatne wydatki (karta sim, pralnia, alkohole, pamiątki itp.);
- napiwki dla przewodników – w Argentynie nie ma takiej kultury jak w Nepalu, czy na Kilimandżaro, że trzeba dać napiwek, bardziej jak np. w Gruzji, że zawsze miło, szczególnie jak ktoś zrobi coś specjalnego dla nas, ale nikt nas z tego nie rozlicza i nie obraża się jak nie dostanie ;)

Dodatkowe pytania i zapisy:

Ewa Stachura – właścicielka naszej agencji

✓ email: info@mountainfreaks.ge

✓ WhatsApp: +48 572 409 259 (WhatsApp, nie telefon, bo Ewa najczęściej przebywa poza Polską prowadząc nasze wyprawy)